



Diakonia

zawsze dla ludzi



marzec 2010

*„Czy nie wiesz? Czy nie słyszałeś? Bogiem wiecznym jest Pan, Stwórcą krańców ziemi.
On się nie męczy i nie ustaje, niezgłębiona jest jego mądrość.
Zmęczonemu daje siłę, a bezdomnemu moc w obfitości.
Młodzieńcy ustają i mdleją, a pachołeta potykają się i upadają,
lecz ci, którzy ufają Panu, nabierają siły, wzbijają się w góry na skrzydłach jak orły,
biegną, a nie mdleją, idą, a nie ustają”. Iz 40,28-31*

Drogie Siostry i Bracia, Czytelnicy *Diakonii* !

Bezsilność, zmęczenie, brak perspektyw, brak nadziei – to odczucia, jakie bardzo często towarzyszą człowiekowi. Pojawiają się one bez względu na wiek

czy sprawność fizyczną. Często musimy się z nimi zmagać. Znamy to uczucie, gdy wstajemy rano i od razu czujemy się zmęczeni, a wykonanie jakiegokolwiek czynności urasta do rangi epokowego dzieła.

Dla osób, które nie są w pełni sprawne, bariery fizyczne i emocjonalne stają się zdecydowanie większe. Często proste czynności wymagają skomplikowanych manewrów logistycznych.

Miłość, którą daje Bóg, zobowiązuje nas do kochania drugiego człowieka. A okazywanie miłości nie polega tylko na wypowiedzaniu pięknych słów, ale na czynieniu. Dia-

konia jest więc najpełniejszym okazywaniem miłości Bogu. To Pan Jezus powiedział: „Cokolwiek uczynicie jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście”.

W tej trudnej służbie, kiedy pomagających nachodzą chwile wątpliwości czy po prostu ludzkiego zmęczenia, kiedy otrzymujących pomoc ogarniają podobne uczucia, chciałbym zadedykować słowa z *Księgi Izajasza*, cytowane wcześniej. Bóg nigdy się nie męczy, nigdy nie ustaje, a Jego mądrość jest niezgłębiona. Jest źródłem siły i mocy dla słabego. Szukajcie w Nim, w każdej chwili życia, inspiracji do działania oraz sił do życia.

Chciałbym wszystkim zaangażowanym w służbę Diakonii, służbę pomocy drugiemu człowiekowi, podziękować za Wasz trud i poświęcenie. Życzę jednocześnie Bożego wzmacniania oraz tego, aby błogosławieństwo Pana spływało na Was w obfitości.

Jerzy Samiec
biskup Kościoła



foto. Danuta Matloch

Bóg nigdy się nie męczy, nigdy nie ustaje, a Jego mądrość jest niezgłębiona. Jest źródłem siły i mocy dla słabego. Szukajcie w Nim inspiracji do działania oraz sił do życia.

Doroczne przyjęcie Diakonii Niemieckiej pod znakiem przezwyciężania ubóstwa

Pod hasłem **Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym** odbyło się 5 lutego br. w Berlinie doroczne przyjęcie zorganizowane przez Dzieło Diakonii Kościoła Ewangelickiego Niemiec.

Przyjęcie to jest już od wielu lat tradycyjnym spotkaniem, na które są zapraszani przedstawiciele Koś-

cioła, Diakonii, świata polityki i mediów.

W tegorocznym spotkaniu wzięło udział blisko 250 osób. Diakonię Polską reprezentowali: bp Ryszard Bogusz, prezes Diakonii i Wanda Falk, dyrektor generalna Diakonii.

Otwierając przyjęcie, prezydent Diakonii Niemieckiej ks. Klaus-Dieter

Kottnik powiedział m.in., że przeciwdziałanie ubóstwu oraz wykluczeniu wymaga szerszego kontekstu i przyzwolenia społecznego. Móc je wy dobyć – to główne zadanie Diakonii Niemieckiej i innych organizacji dobroczynnych. Z kolei prof. Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, w swoim wykładzie zaznaczył, że praca na rzecz przezwyciężania ubóstwa jest nie tylko etycznym wyzwaniem, ale leży także „w interesie naszych społeczeństw”. (dal)

Kulturowa i socjalna sytuacja osób starszych w Polsce

Integracja Polski z UE wzbudziła wśród seniorów obawy i poczucie braku identyfikacji z zachodzącymi zmianami.

Unia Europejska zrzeszająca 25 krajów, w tym Polskę (od 2004), liczy obecnie 454,9 mln ludności. Polskę zamieszkuje 38,5 mln osób, to oznacza, że co dwunasty mieszkaniec UE jest Polakiem. Polska, spośród nowych państw Unii, jest na pierwszym miejscu pod względem liczby ludności, a na siódmym co do wysokości PKB (w 2009 r. PKB na głowę mieszkańca wynosiło w Polsce 19,5 tys. dolarów). Przed wejściem Polski do UE około 70% ludności wyrażało poparcie dla integracji. Natomiast 2-3 lata wcześniej zwolenników było znacznie mniej. Najwięcej sceptyków było wśród ludności wiejskiej, a najmniej wśród inteligencji. Proces transformacji oraz tempo życia, jakie w Polsce dokonało się po 1989 r. sprawiły, że seniorom trudno odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

Z inicjatywy Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce powstał program informacyjny na temat seniorów w UE,

w którym brali oni aktywny udział. Z momentem wejścia do Unii seniorzy byli zainteresowani przede wszystkim uprawnieniami, jakie daje im obywatelstwo UE, swobodą podróżowania oraz osiedlania się w UE, możliwościami leczenia poza granicami kraju oraz programami unijnymi, które mogłyby wesprzeć aktywność osób starszych. Na spotkaniach zauważono również, że seniorzy są gorzej traktowani

Samoorganizacja ludzi starszych głównie skupia się na samopomocy i pracy w charakterze wolontariusza, a ich aktywność codzienna wiąże się z życiem rodzinnym.

niż inne grupy społeczne. Seniorzy często podkreślali, że z wejścia do UE będą mogli skorzystać przede wszystkim ich dzieci i wnuki (*My, seniorzy w Unii Europejskiej*, Warszawa 2004).

Obecnie w Polsce jest prawie 6,5 mln (16,6 % ogółu ludności) osób powyżej 60 roku życia, podczas gdy 20 lat temu była to liczba o 1,5 mln mniejsza. Dziś w Polsce na 100 osób w wieku ak-

tywności zawodowej przypada 24 seniorów. Według prognoz w roku 2030 liczba ta wzrośnie do 46 osób. Na proces starzenia się polskiego społeczeństwa zdecydowanie większy wpływ ma niski przyrost naturalny niż wydłużony okres życia. Przewidywalna długość życia dla mężczyzn to 69,8, a dla kobiet 78 lat. W Polsce, tak jak i w całej Europie, w grupie seniorów przeważają kobiety (Beata Samoraj,

Główne cechy starzenia się ludności – świat i Polska, 2003).

To jednak polscy emeryci i renciści na tle rówieśników z Włoch, Wielkiej Brytanii i Francji są

mniej aktywni w tworzeniu skutecznych form samoorganizacji (brak partii politycznej, nieobecność w wyborach samorządowych, mediach, brak integracji w dochodzeniu swych praw). Samoorganizacja ludzi starszych głównie skupia się na samopomocy i pracy w charakterze wolontariuszy, a ich aktywność codzienna wiąże się z życiem rodzinnym. Polityka społecz-

Skarbonka diakonijna 2010 na rzecz osób starszych

W 1. Niedzielę Pasyjną *Invocavit* rozpoczęła się doroczna akcja charytatywna *Skarbonka diakonijna 2010*, którą Diakonia Kościoła po raz piąty prowadzi wraz z Caritas Polska, Eleos Kościoła Prawosławnego i Diakonią Kościoła Ewangelicko - Reformowanego.

Tegoroczna *Skarbonka diakonijna* jest organizowana pod hasłem *Bądźmy świadkami miłości*. Poprzez tę akcję kościelne organizacje charytatywne chcą zwrócić uwagę społeczeństwa na sytuację osób starszych, która w ich podeszłym wieku staje się bardzo trudna pod względem materialnym i socjalnym. Z drugiej

strony Diakonia chce promować ideę wolontariatu dla osób starszych, które dysponując wolnym czasem, chciałyby się bardziej angażować w życie parafii lub lokalnej społeczności.

W wielu przypadkach taki wolontariat w ramach diakonii parafialnej już istnieje, na przykład w formie odwiedzin u osób chorych lub samotnych, organizowania spotkań integracyjnych, programów kulturalnych, udzielania porad z dziedziny medycyny, prawa.

Podczas konferencji prasowej, która odbyła się 17 lutego br. w Warszawie, dyrektor generalna Diakonii Wanda Falk



powiedziała m.in.: „Nie chodzi jednak tylko o pomoc materialną, osoby starsze często proszą jedynie o przyście i rozmowę”.

Akcja zakończy się 4 kwietnia w Wielkanoc. (dal)



foto: Wanda Falk

na państwa powinna wspierać wszystkich tych, których transformacja pozabawiła odpowiedniej opieki medycznej, co wpłynęło na ich bezradność i osamotnienie. Polityka społeczna nie może być, jak twierdzi Piotr Błędowski – prof. SGH, autor opracowania nt. osób starszych – „polityką organizowania pomocy ludziom starym, ale powinna być polityką pomocy w organizowaniu ich życia” (P. Błędowski, *Lokalna polityka społeczna*).

Osoby starsze są często w Polsce marginalizowane. Odeszliśmy już od modelu rodzin wielopokoleniowych, gdzie uczono szacunku do starszych, korzystano z ich wiedzy i pomocy. Seniorzy są postrzegani jako potencjalni klienci ośrodków zdrowia i pomocy społecznej, osoby na tyle chore i niedołążne, że nie potrafią nic z siebie dać. Wielu z nich nadal chciałoby jednak uczestniczyć w życiu społecznym i kulturalnym. By zmienić tę sytuację, potrzebna jest aktywizacja społeczeństwa, świadome korzystanie z demokracji, zacieśnianie więzi międzypokoleniowych, świadczenie sobie wzajemnej pomocy. Pozytywnym elementem są powstające kluby seniora oraz uniwersytety trzeciego wieku, jednak nie jest to jeszcze szeroko praktykowane. Do rzadkości należą jednak grupowe wycieczki seniorów na wycieczki zagraniczne, gdyż w Polsce ich głównym problemem jest brak bezpieczeństwa socjalnego, co potwierdza Cezary Miżejewski (radca Ministra Rozwoju Regionalnego): „Na Zachodzie starsi jeżdżą na wakacje, w Polsce mają problem z wykupieniem leków” (*My, seniorzy w Unii Europejskiej*). Z do-

świadczeń krakowskiej farmaceutki wynika, że 50 proc. osób starszych przychodzących po leki rezygnuje z ich zakupu lub prosi o lek zamienny, tańszy, który jednak nie zawsze ma tę samą skuteczność. Najniższa wysokość emerytury obecnie wynosi 337,55 zł.

Poziom życia ludzi starszych nie pozwala im częstokroć zaspokoić ich potrzeb zdrowotnych, socjalnych i kulturalnych. Wielu seniorów nie ma możliwości pracy zarobkowej, choć chętnie by ją podjęli. Wskaźnik zatrudnienia dla osób w wieku 55-65 lat jest w Polsce na poziomie 28% i jest o 12 punktów niższy niż unijna średnia.

Organizacja opieki nad osobami starszymi w Polsce

Polskie badania socjomedyczne przeczą stereotypowi dotycząceemu niedołążności ludzi starszych. 70-80% to osoby samodzielne, a tylko 2% to jednostki przykute do łóżka, 6% osób nie jest w stanie opuścić mieszkania. W domach pomocy społecznej mieszka zaledwie 0,6% populacji w wieku 60 i więcej lat. Prawie co piąte gospodarstwo domowe w Polsce prowadzone jest przez osoby starsze

Stereotypy, które panują w polskim społeczeństwie przesłaniają obraz starości oraz ludzi w podeszłym wieku, przyczyniają się do ich wykluczenia.

(60 i więcej lat). Z tego wynika, że korzystanie z oferty usług opiekuńczych traktowane jest jako ostateczność.

Według szacunku Narodowego Funduszu Zdrowia 38,1 mln objętych jest ubezpieczeniem zdrowotnym. W ciągu najbliższej dekady zapotrzebowanie na świadczenia opieki zdrowotnej będzie szybko wzrastało – w związku ze starzeniem się ludzkości. Stan zdrowia Polaków jest gorszy niż stan zdrowia mieszkańców krajów unijnych, poziom umieralności jest wyższy niż średnia w UE.

Polska cechuje się względnie niskim wskaźnikiem lekarzy na 100 tys. mieszkańców. Wskaźnik dotyczący lekarzy dentyistów także nie należy do wysokich. Zmniejsza się ilość opieki pielęgniarskiej. Również deficyt środków powoduje zadłużenie zakładów opieki zdrowotnej, szpitali, dekapitalizację infrastruktury, ograniczony dostęp do kosztownych technologii medycznych, a także niski poziom wynagrodzeń personelu medycznego. Przyczyny obecnego stanu służby zdrowia to również brak racjonalnie prowadzonej restrukturyzacji szpitali, nieprzystosowanie organizacyjne zakładów opieki zdrowotnej do zmieniających się warunków ekonomicznych. Wzrastające wydatki na leki ograniczają możliwości wzrostu finansowania innych świadczeń zdrowotnych.

W opracowanym we wrześniu 2005 r. projekcie Narodowego Planu Rozwoju 2007-2013, zaproponowano 117 działań ujętych w 24 kierunkach. Jednym z tych kierunków jest budowa systemu wsparcia dla osób starszych i wymagających opieki. Przede wszystkim dotyczy on rozwoju systemu opieki pielęgnacyjnej w celu zbudowania środowiskowego modelu integracji osób starszych i wymagających pomocy, specjalizacja stacjonarnej opieki oraz aktywizacja, integracja i wykorzystanie

potencjału osób starszych w środowisku lokalnym. Ważnym priorytetem operacyjnym będzie wspieranie organizacji pozarządowych.

W Polsce oferuje się różne formy pomocy osobom starszym, chorym i niepełnosprawnym, takie jak: opieka środowiskowa, stacjonarna, dzienna, całodobowa, paliatywna. Według danych *Małego Rocznika Statystycznego Polski* za rok 2009, w Polsce istnieje 285 placówek opiekuńczo-leczniczych, 122 pielęgnacyjno-opiekuńcze i 59 hospicjów. Domy i zakłady oferują 100 tys. miejsc, w tym w domach dla osób w podeszłym wieku 17 800. Są to ośrodki gminne, powiatowe, samorządowe oraz pozarządowe (w tym

kościelne np. Caritas Kościoła Rzymskokatolickiego, Diakonia Kościoła Ewangelicko – Augsburgskiego, Dzieło Miłosierdzia Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz organizacje innych wyznań). Personel pracujący w domach opieki prowadzonych przez organizacje kościelne kształci się na specjalistycznych kierunkach (np. Chrześcijańska Akademia Teologiczna – Studium Pracy Socjalnej, Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego na wydziale Studium Caritas). Zwraca się uwagę nie tylko na jego kwalifikacje, ale także postawę etycznie-moralną.

Człowiek starszy w reklamie – relacja z badań

Współczesne media rzadko podejmują temat starości w reklamach. Najczęściej osoby starsze ukazywane są jako nieaktywne zawodowo, występujące w przypisywanych im zwyczajowo rolach babć i dziadków. Czasem starość pokazywana jest karykaturalnie, energię w osobach starszych wkrzeszają jedynie cudowne, reklamowane leki. Jednak nie jest to specyfika typowo polska. Według badań francuskiej dziennikarki Florence Amalou z dziennika „Le Monde”, w jej kraju ludzie starzy niemal nie istnieją w reklamie, gdyż najbardziej znaczące miejsce zajmuje w niej młodość. Jeśli już się pojawiają, to jako zgryźliwe, brzydkie, niedołążne i skąpe postacie. Ludzi starszych nie zalicza się do konsumentów, z czego wynika brak reklam skierowanych do tej grupy wiekowej.

Dwie pracownice naukowe zajęły się w Polsce badaniem poglądów studentów, którzy w przyszłości w pracy zawodowej będą stykać się z osobami w podeszłym wieku, by zrekonstruować ich poglądy na temat starości. Studenci mieli za zadanie przeanalizować obraz reklamowy (dwoje starsuszków siedzących na ławce i rozmawiających o płycie komputerowej), który został im przedstawiony pod kątem wynikających z niego problemów komunikacyjnych i społecznych. Podczas badań studenci zwrócili uwagę na następujące szczegóły w reklamie:

- dla 63,63% reklama była niewiarygodna, gdyż w roli nadawcy wy-

stępowali ludzie starsi, a sprzęt komputerowy kojarzył im się bardziej z młodością;

- 46,1% orzekło, że ludzie starsi całkowicie nie kojarzą im się z nowoczesnością; choć są autorytetami, to trudno uznać ich za ekspertów od komputerów;

- tylko 4,54% stwierdziło, że osoby w reklamie mogły jeszcze niedawno wykonywać zawód związany z komputerami i być w tej kwestii specjalistami;

- 16,88% uznało, że płyta komputerowa musi być bardzo łatwa w obsłudze, skoro radzą sobie z nią nawet starszycy;

- dla wielu studentów starszycy o wiele bardziej wiarygodnie prezentowaliby się w reklamie: leków (Gerivit, żeńszeń, maść na hemoroidy itp.), urządzeń (aparat słuchowy),

Starość, podobnie jak młodość, nie jest tylko ani dobra, ani tylko zła.

Pamiętając, że większość z nas szczęśliwie się kiedyś zestarzeje, powinniśmy o seniorach myśleć raczej w kategoriach my, a nie oni.

środków np. do czyszczenia protez zębowych, ewentualnie domów spokojnej starości, funduszu emerytalnego czy piwa;

- 7,14% stwierdziło, że reklama jest mało wiarygodna, gdyż ludzi starszych po prostu nie stać na sprzęt komputerowy;

- 37,66% podkreśliło, że starsi ludzie występujący w reklamie nie rozumieją tego, o czym mówią (dodatkowo zachowują się, jakby nie chcieli się do tego przyznać);

- zdaniem respondentów starsi ludzie mogliby zamiast komputerów zająć się rozmową na temat: chorób, lekarstw, przeszłości, polityki, wnuków, pogody itd.

- 10,38% stwierdziło, że reklama ośmiesza ludzi starszych, a reklamodawca nie przemyślał swojego wyboru;

- dużej liczbie studentów osoby starsze jawiły się jako nieatrakcyjne,

a przez to nieodpowiednie do występu w reklamie sprzętu komputerowego; ponadto postrzegano je jako: nieprzydatne, leniwe, nieciekawe, niedołążne, brzydkie, kojarzące się z chorobą i śmiercią.

Przeprowadzone badania dowiodły, że studenci ze swoimi poglądami wpisują się w tradycyjne stereotypowe myślenie o osobach starszych, które ma zabarwienie negatywne. Nie zmieniła tego nawet nabyta przez studentów wiedza, stereotyp był silniejszy! (Daniela Dzienniak-Pulina, Sabina Pawlas-Czyż, *Osoby starsze w reklamie i w opiniach studentów*, 2004).

Stereotypy, które panują w polskim społeczeństwie, przesłaniają obraz starości oraz ludzi w podeszłym wieku i przyczyniają się do ich wykluczenia. Istotne stają się więc słowa Izabeli Jarugi-Nowackiej, byłej wicepremier w rządzie RP,

która trafnie powiedziała: „Starość, podobnie jak młodość, nie jest tylko ani dobra, ani tylko zła. Pamiętając, że większość z nas szczęśliwie się kiedyś zestarzeje, powinniśmy

o seniorach myśleć raczej w kategoriach my, a nie oni” (*My, seniorzy w Unii Europejskiej*).

Kościoły podejmują starania, by także walczyć ze stereotypami, czego przykładem może być właśnie trwająca ekumeniczna akcja *Skarbonka diakonijna*. Jej celem jest nie tylko finansowe wsparcie osób starszych, ale i chęć zauważenia ich potrzeb.

Wanda Falk


Diakonia
zawsze dla ludzi

Redakcja: **Danuta Lukas**
Korespondencję prosimy kierować pod adresem:
Diakonia Kościoła Ewangelicko – Augsburgskiego, ul. Miodowa 21, 00-246 Warszawa, mail: info@diakonia.org.pl